

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Start](#)

"Włamanie" do serca

ICE monitoruje pracę serca i w przypadku arytmii koryguje ją wysyłając odpowiedni impuls elektryczny. Grupa badawcza przejęła kontrolę nad urządzeniem i była w stanie przejrzeć zapisane w pamięci urządzenia informacje o pacjencie, modyfikować pracę ICE lub nawet zmusić urządzenie do wysłania silnego impulsu elektrycznego, zdolnego doprowadzić do śmierci pacjenta.

- Przeprowadziliśmy szereg testów i stwierdziliśmy, że choć szanse na to, by ktoś zdołał uzyskać nieautoryzowany dostęp do ICE umieszczonego w klatce piersiowej innej osoby są minimalne, to jednak ryzyko takie istnieje - tłumaczy profesor Tadayoshi Kohno.

Większość rozruszników serca i urządzeń ICE została zaprojektowana w sposób pozwalający uzyskać do nich zdalny dostęp w celu monitorowania pacjenta. Producenci nie zabezpieczają w żaden sposób transmisji i istnieje ryzyko jej przechwycenia.

Naukowcy uspokajają pacjentów mówiąc, że zdalny atak zdolny do zabicia pacjenta wymaga, oprócz całej aparatury, zbliżenia się do ICE na odległość około 10 cm i dużo czasu. Tadayoshi Kohno podkreśla, że celem naukowców nie było straszenie pacjentów, lecz zwrócenie uwagi producentom

ICE na wagę problemu i zabezpieczenie kolejnej generacji tych urządzeń.

www.onet.pl

Skomentuj na forum

<http://laboratoria.net/home/11249.html>

Informacje dnia: [Śląscy naukowcy opracowali model opieki kardioonkologicznej](#) [Blizny można leczyć 1/3 pracowników woli złożyć wypowiedzenie, niż wrócić do biura](#) [COVID-19 wyzwała w płucach nieoczekiwany mechanizm](#) [Choroba meningokokowa jest lekceważona](#) [Przyjmujący leki alergicy są mniej podatni na zakażenie COVID-19](#) [Śląscy naukowcy opracowali model opieki kardioonkologicznej](#) [Blizny można leczyć 1/3 pracowników woli złożyć wypowiedzenie, niż wrócić do biura](#) [COVID-19 wyzwała w płucach nieoczekiwany mechanizm](#) [Choroba meningokokowa jest lekceważona](#) [Przyjmujący leki alergicy są mniej podatni na zakażenie COVID-19](#) [Śląscy naukowcy opracowali model opieki kardioonkologicznej](#) [Blizny można leczyć 1/3 pracowników woli złożyć wypowiedzenie, niż wrócić do biura](#) [COVID-19 wyzwała w płucach nieoczekiwany mechanizm](#) [Choroba meningokokowa jest lekceważona](#) [Przyjmujący leki alergicy są mniej podatni na zakażenie COVID-19](#)

Partnerzy